

Zrównoważony rozwój na Zachodnim Brzegu Jordanu

11 stycznia 2011



Obrazy docierające do zachodniej opinii publicznej z okupowanego terytorium Zachodniego Brzegu Jordanu zdominowane zostały przez konflikt izraelsko-palestyński. W mediach rzadkością są relacje opisujące pozytywne przykłady współpracy żydowsko-palestyńskiej z tego obszaru. A szkoda, gdyż taka współpraca istnieje i nie są to tylko jednostkowe przypadki. Jednym z jej przykładów jest projekt Comet-ME (Community, Energy and Technology in the Middle East) realizowany głównie na obszarze Południowych Wzgórz Hebronu w regionie zwanym Masafer Yatta.

W regionie tym żyje, licząca kilka tysięcy, populacja palestyńskich rolników i pasterzy. Jest to bardzo tradycyjna społeczność żyjąca przede wszystkim z hodowli owiec i kóz oraz z niezmechanizowanego rolnictwa. Często o ludności zamieszkującej ten region mówi się jako o „mieszkańcach jaskiń”, gdyż rzeczywiście wiele rodzin zamieszkuje w jaskiniach (pozostałe w namiotach i przeważnie nędznych domostwach). Palestyńska rdzenna ludność żyje na tym obszarze, wedle potwierdzonych źródeł, od wczesnych lat XIX-go stulecia, a pierwsze siedziby osadników żydowskich zaczęły powstawać na tym terenie we wczesnych latach 80-tych XX wieku. Region,

leżący na skraju pustyni, jest suchy, i brak w nim stałych źródeł wody, co czyni przetrwanie w nim trudnym zadaniem. Tutejsi mieszkańcy należą do najuboższej i najbardziej zmarginalizowanej ludności okupowanych terytoriów palestyńskich.

I właśnie na tej niegościnniej, z geograficznego punktu widzenia, ziemi trzech pasjonatów odnawialnych źródeł energii z Izraela postanowiło pomóc lokalnej ludności i podzielić się z nią swoją wiedzą. Miejscowa ludność, która pozbawiona została z przyczyn politycznych dostępu do podstawowego dobra współczesnej cywilizacji jakim jest energia elektryczna (władze Izraela praktycznie zakazały na tym obszarze wszelkich inwestycji dla Palestyńczyków) za sprawą swoich żydowskich przyjaciół skłoniła się ku ekologicznie czystym źródłom energii, tworząc unikatowy w skali całego regionu Bliskiego Wschodu przykład możliwości pozytywnego wykorzystania zasad zrównoważonego rozwoju.

Projekt jest odpowiedzią na cztery główne potrzeby zdefiniowane wspólnie przez lokalną społeczność i inicjatorów przedsięwzięcia.

1. Zapewnienia energii elektrycznej dla domów w celu ich oświetlenia po zapadnięciu zmroku (dzieci potrzebują światła do nauki) i utrzymania podstawowej komunikacji ze światem zewnętrznym (zwłaszcza w sytuacjach zagrożenia ze strony osadników) przez możliwość ładowania telefonów komórkowych.
2. Możliwość zamrażania i przechowywania mleka i jego przetworów znacznie zwiększy potencjał do generowania zysków z rolnictwa, tym samym przyczyni się do zmniejszenia ubóstwa. Chłodzenie łatwo psującej się żywności ograniczy wydatki na żywność i przyczyni się do poprawy jakości żywienia w regionie, gdzie temperatura latem może sięgać nawet 50°C.
3. Zapewnienia czystszej i bardziej dostępnej wody. Społeczności lokalne polegają wyłącznie na wodzie zgromadzonej

w specjalnych cysternach z których ciężar czasochłonnego pompowania wody spoczywa zazwyczaj na barkach kobiet.

4. Zapewnienie systemów wykorzystujących odnawialne źródła energii (które z czasem zastąpią zanieczyszczające powietrze spalanie oleju z lamp lub generatory wysokoprężne) chroni szczególnie wrażliwe środowisko. Zarówno jakość powietrza w pomieszczeniach i emisja dwutlenku węgla zostaną znacznie poprawione. Samo istnienie systemów pozyskiwania energii z wiatru i światła słonecznego przyczyni się do realizacji podstawowych praw człowieka wśród społeczności zamieszkujących na południe od Hebronu i znacznie poprawi jakość ich życia.

Cały projekt opiera się na budowie dwóch typów systemów zasilania: prostych systemów przydomowych i większych elektrowni służących szerszej społeczności. Pierwszy z systemów bazuje na pozyskiwaniu energii słonecznej i jest zdolny wytworzyć od 0,5 do 1 kWh energii elektrycznej dziennie. Tym samym zapewnia zasilanie dla kilku żarówek, do ładowania telefonów komórkowych i na kilka godzin użytkowania radia. Systemy przydomowe są zaprojektowane tak samo dla wszystkich rodzin. Różnią się jedynie wielkością, gdyż niektóre z rodzin są pół-koczownicze i zabierają panele słoneczne ze sobą gdy się przemieszczają.

Drugi typ to elektrownie bardziej złożone, będące hybrydami paneli słonecznych i turbin wiatrowych, lub nawet paneli słonecznych i dieslowskich agregatów prądotwórczych. Są w stanie wytworzyć od 4 do 10 kWh dziennie. Na potrzeby projektu członkowie Comet-ME budują turbiny wiatrowe własnoręcznie (opierając się na projektach Hugh Pigotta, lekko je modyfikując na własne potrzeby). Stalowe konstrukcje na których umieszczona jest turbina wiatrowa pozyskiwane są lokalnie wspomagając miejscowy rynek. Urządzeniami, które mogą być zasilane dzięki tym elektrowniom są m.in. energooszczędne lodówki i zamrażarki, urządzenia do wytwarzania masła, komputery, maszyny do szycia i wiele innych urządzeń.

Dobrodziejstw płynących z korzystania z energii elektrycznej pierwsi doświadczyć mogli mieszkańcy Susji, którzy zasilanie uzyskali już na przełomie 2007/2008 roku. Kolejnymi miejscowościami były: Beer Al Eid, Mrier al Abid, Esfai Foque, Esfai Tacht, Tuba, Umm al Kheir i Hareibat a Nabi, z których zdecydowana większość uzyskała przyłączenia w 2010. Warto podkreślić że pomimo iż fundusze i know-how pochodzą z zewnątrz to projekt jest prowadzony lokalnie, a cały proces decyzyjny podejmowany jest przez lokalne społeczności. Przy instalacji zasilania uczestniczą wspólnie wszyscy mieszkańcy danej miejscowości, wspomagani niekiedy przez uczniów szkoły zawodowej o profilu elektrycznym z Hebronu, którzy zaliczają tym samym świetną praktykę.

Inicjatorzy projektu zadbali o zbudowanie potencjału wśród miejscowej ludności nie tylko do instalacji systemów ekologicznego pozyskiwania energii, ale także do ich późniejszego utrzymania i rozbudowy. W tym celu zatroszczyli się o odpowiednie przeszkolenie młodych Palestyńczyków z pośród lokalnych wspólnot całego Zachodniego Brzegu. Takie szkolenie z budowy turbin wiatrowych odbyło się w sierpniu 2008 roku w Sakhnin, położonym w Galilei na północy Izraela.

Niezaangażowanemu obserwatorowi z zewnątrz może wydawać się, iż realizacja tego projektu niesie za sobą wyłącznie pozytywne rezultaty. Ludność uzyskuje dostęp do dóbr, które są standardem współczesnego świata. Ów dostęp odbywa się wraz z transferem wiedzy. W dodatku ludność pozyskuje energię ekologicznie czystą co ma niebagatelne znaczenie w zrównoważonym rozwoju regionu (z tym obrazem kontrastuje widok linii energetycznych biegnących nad domami palestyńskimi, z których Palestyńczykom nie wolno korzystać, a które doprowadzają prąd do pobliskich osiedli żydowskich). Projekt niesie za sobą również pozytywne społeczne i gospodarcze implikacje. Zmienia tradycyjny podział ról przypisany płciom. Dla przykładu maszyna do ubijania masła zabiera zajęcie, które tradycyjnie było przypisane kobietom. I choć niektórzy uznają

to za minus projektu, gdyż pozbawia je tym samym pracy przez co może zmaleć ich znaczenie społeczne, to jednak w szerszym spojrzeniu to także jest zaletą. Kobiety zyskują więcej czasu dla siebie i mogą zająć się np. nabywaniem nowych umiejętności szycia na które wcześniej zwyczajnie brakowało im czasu.

Jak piszą na swojej stronie internetowej twórcy Comet-ME, cały projekt jest wspólną inicjatywą Izraelczyków i lokalnych wspólnot palestyńskich, którzy wierzą iż bariery wrogości mogą zostać przezwyciężone przez wspólną, konkretną pracę, mającą na celu obalenie murów segregacji i rasizmu. Spodziewają się też, iż uda się im przyciągnąć innych Palestyńczyków i Izraelczyków nie zaangażowanych do tej pory w projekt, a także więcej partnerów międzynarodowych, którzy podzielają ich polityczną i środowiskową wizję rozwoju.

Szczegóły dotyczące projektu, a także zdjęcia i filmy z budowy i instalacji systemów zasilania można znaleźć na stronie internetowej www.comet-me.org.

Autor: Michał Gradoń

Zdjęcie: Yotam Ronen, Activestills

Źródło: Arabia